



# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35015  
PLISSN0208-7698

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

Wtorek, 3 V 1988 r.

Nr 103 (12202)

Rok XL

Cena 15 zł

Wyd. 1

## Rozpoczęły się zebrania przedwyborcze

### Każdy obywatel może mieć wpływ na kształtowanie list kandydatów na radnych

WARSZAWA (PAP). Zgodnie z decyzją Ogólnokrajowego Kolegium Wyborczego 2 bm. rozpoczęły się obywatelskie zebrania przedwyborcze. Organizowane są one przez Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego. W zebraniach mieszkańców wsi i miast mają prawo uczestniczyć wszyscy wyborcy, którzy mieszkają lub pracują w danym okręgu wyborczym, a w zebraniach odbywających się w zakładach pracy — osoby zatrudnione w tym przedsiębiorstwie. Ideą zebrania przedwyborczych jest, aby każdy z wyborców już we wstępnej fazie kampanii mógł wyrobić sobie opinie o kandydatach na radnych, zaś osoby proponowane na kandydatów — mogły zaprezentować się obywatelom.

W wyciecznych Ogólnokrajowego Kolegium Wyborczego zalecono zorganizowanie takiej liczby zebrań, aby mogli wziąć w nich udział wszyscy zainteresowani wyborcy. Zebrania powinny być organizowane w zasadzie w ramach struktur samorządu mieszkańców, w okręgu wyborczym do rady narodowej stopnia podstawowego. O ich terminie, miejscu i tematyce ogłasza PRON. Muszą poinformować wyborców co najmniej trzy dni wcześniej. Zebraniom konsultacyjnym przewodniczą przedstawiciele właściwego ognia PRON, a osoby proponowane na kandydatów przedstawia upoważniony przedstawiciel kolegium wyborczego. Kandydatom na radnych wyborcy mogą zadawać pytania. Zgłaszać pod ich

## Posiedzenie Prezydium Rządu

Przeciwdziałanie alkoholizmowi ■ Przygotowania do sianokosów i żniw ■ Zaopatrzenie w paliwa i energię

WARSZAWA (PAP). 2 maja br. Prezydium Rządu zapoznawało się z informacją o realizacji w ubiegłym roku ustawy o wycofaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Prezydium Rządu zapoznawało się z informacją o stanie dostaw sprężu i części zamiennych dla rolnictwa w zbliżającym się okresie sianokosów i sprężu zboża.

Prezydium Rządu zapoznawało się z oceną stanu zaopatrzenia gospodarki narodowej w paliwa i energię w roku 1987.

Stwierdzono, że w ub. roku dostawy energii i większości paliw były wyższe od założeń Centralnego Planu Roczno-

## Przed świętem Stronnictwa Demokratycznego

### Konstytucja 3 Maja — lekcja nie tylko historii

WARSZAWA (PAP). 2 bm., w przeddzień 197. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, a zarazem święta Stronnictwa Demokratycznego, członkowie SD spotkali się na imprezach okolicznościowych, uczcili pamięć wybitnych działaczy stronnictwa. Zasiadania odznaczona państwowe.

Podkreślono, że pełne zaspokojenie potrzeb energetycznych kraju w przyszłości uzyskane być może w drodze rozwoju energetyki jądrowej i realizacji założeń programów oszczędnościowych.

Wydobycie węgla kamiennego wyniosło 193 mln ton i było wyższe od planu o przeszło pół miliona ton. O 5 proc. więcej uzyskano węgla brunatnego. Nieznacznie zwiększyły się dostawy benzyn silnikowych i olejów napędowych. Mniej było natomiast oleju opałowego oraz niektórych rodzajów gazu. Wyższą od zakładanej była produkcja energii elektrycznej.

Istnieje podwójne znaczenie Konstytucji 3 Maja — twierdzi prof. Sylwester

Zawadzki z Instytutu Nauk o Państwie i Prawie Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwsze dotyczy szczególnie Konstytucji to powalny krok w kierunku demokratyzacji ustroju. Zainicjowanie korzystne przemiany społeczno-polityczne. Zaczęto proces wyprowadzania kraju z głębokiego kryzysu.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

## Niepokojące skutki strajku

Telewizyjny wywiad z ministrem przemysłu Jerzym Bilipem

WARSZAWA (PAP). 2 bm. w głównym wydaniu Dziennika Telewizyjnego nadano rozmowę z ministrem przemysłu Jerzym Bilipem.

Wszyscy interesują się tym, co dzieje się w nowohuckim kombinacie.

Jako minister przemysłu nie mogę na to patrzeć obojętnie — odpowiadał J. Bilip — gdyż po tylu dniach zaczyna to rutować na przemysł i całą gospodarkę. Trudności ma np. „Polkolor”, czy „Polar”. Każdy dzień produkcji — to 1100 lodówek i 1900 zamrażarek. To oznacza 270 mln zł wartości produkcji i ok. 50 mln zł zysku. Nie mogę się zgodzić z tym, żeby dostrzegać tylko jedną fabrykę, jedną hutę. Muszę zdawać w skali całego przemysłu kraju.

To oznacza, że oczekiwania części załogi nie będą spełnione? — zapytał reporter dziennika.

Gdyby chcieli spełnić postulaty strajkującej załogi, to

## KRÓTKO

(d) SEKRETARZ generalny ONZ Javier Perez de Cuellar udał się do kilku państw Afryki północno-zachodniej w ramach misji dobrej woli w celu uregulowania spornego problemu Sahary Zachodniej, który od 20 lat jest rozpatrywany przez ONZ. W poniedziałek przybył do Maroka, aby przeprowadzić najpierw rozmowy z królem Hasanem II.

TRZY OSOBY zginęły, a ponad 130 aresztowano podczas starć z wojskiem i policją, do których doszło w trakcie demonstracji pierwszomajowych w Chile.

53 POLICJANTÓW zostało rannych w trakcie rozstrzelania w Warszawie.

## ZSRR: przed XIX konferencją partyjną

— na łamach „Prawdy”

### Demokratyzacja społeczeństwa jest nierealna bez demokratyzacji partii

MOSKWA (PAP). W rubryce „Przed XIX Ogólnokrajową Konferencją Partyjną” dziennik „Prawda” zamieścił w poniedziałek obszerny list W. Sielwanowa, członka KPZR i wicedyrektora departamentu w Ministerstwie Przemysłu Lotniczego ZSRR, w którym autor podejmuje problematykę polityki partii.

Sielwanow szczegółowo analizuje błędy i uchybienia, których dopuszczano się na przestrzeni dziesięcioleci i które — jak pisze — doprowadziły do tego, że spora część członków KPZR zmieniła swój stosunek do partii partyjności, a to z kolei odbiło się na życiu gospodarczym i społecznym Związku Radzieckiego. W latach trzydziestych — stwierdza autor listu — aktywnie lansowano pogląd, iż każdy członek partii — to jej żoł-



Z redakcyjnej anteny satelitarnej

## Igrzyska Dobrej Woli

W Moskwie podpisano wczoraj porozumienie dotyczące Igrzysk Dobrej Woli, które odbędą się między 20 lipca a 5 sierpnia 1990 r. w Seattle w stanie Waszyngton. Ze strony radzieckiej dokument podpisał Anatolij Kolesow, wiceprzewodniczący Komitetu ds. Sportu, zaś z am-



## mieć udział w radości dzieci

### Młodzież coraz aktywniej uczestniczy w pomocy dla sławkowickich sierot

(Inf. w.) Nie pierwszy już raz prezentujemy w naszej rubryce młodzież, która z całym zaangażowaniem wspiera akcję budowy domu dla swoich rówieśników — sierot ze Sławkowic. Działają zaciętych list, podpisany przez przewodniczącego Kola ZMW w Przebieczanach (gm. Biskupice) WIESŁAWA LIMANOWSKIEGO, „Zarząd Kola Związku Młodzieży Wiejskiej w Przebieczanach k. Wieliczki informuje, że członkowie tutejszego kola pragną choć w niewielkim stopniu pomóc rodzinie Smerdnow, zorganizowali akcję: „Czy chcesz dać radość dzieckom?”, której efektem było zebranie 17.500 zł. Powyższą kwotę wpłacono na konto budowy domu.”

## SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

### Żuźlowy superszlagier

#### Gwiazdy ligi angielskiej w Tarnowie

(Inf. w.) Dwa polskie kluby ekstraklasy speedway'ego podjęły ryzyko, które może im przynieść po 3 do 4 milionów złotych. A wszystko będzie zależało od pogody! Za pośrednictwem Głównej Komisji Żuźlowej dyrektorzy Unii Tarnów i Stali Rzeszów podpisali kontrakt z angielskim menedżerem Johnem Malcolmem Smithem, który na dwa dni sprowadzi do Polski najlepszych żuźlowców ligi angielskiej, co jest jednoznacznie z najlepszymi żuźlowcami świata. Zarówno Unia jak i Stal mają pokryć koszty utrzymania zawodników, zakupić atrakcyjne nagrody i opłacić przejazd samolotem czarterowego. Ekipa będzie liczyć 100 osób, ale znajdzie się w niej poza zawodnikami, mechanikami i menedżerami 50 fanów, którzy dodatkowo będą organizatorami placić za tę atrakcyjną wydeczkę.

15 maja w Rzeszowie, a 16 maja w Tarnowie o godzinie 17. rozpocznie się turniej — mówi dyrektor tarnowskiej Unii ANDRZEJ GRZYB — przy podpisywaniu umowy nasz klub wypłaci 9 milionów złotych i bez względu na to, czy turniej odbędzie się czy też nie (przeszkodził nam może tylko pogoda), te pieniądze

### Z placu Bastylli na Czerwony

(INF. WL.) W sali Gustawa Eiffa mieszczącej się w stynie paryskiej wieży w miniony piątek definitywnie zapadła decyzja, że 42. Wyścig Pokoju rozegrany zostanie na trasie z placu Bastylli w Paryżu do placu Czerwonego w Moskwie. Wczoraj udało nam się połączyć telefonicznie z dyrektorem biura WP Mieczysławem Parjasewskim, który odpowiedział nam bliżej o tym, jak doszło do pomysłu zorganizowania wyścigu Paryż — Moskwa.

Przed rokiem redakcja „L'Humanite” zwróciła się z

### W wyniku wspólnej operacji radziecko-brytyjskiej

#### Skonfiskowano 3,5 tony haszyszu

MOSKWA (PAP). W wyniku wspólnej operacji radzieckiej i brytyjskiej służby celne międzynarodowej mafii przemysłowych skonfiskowano 3,5 tony haszyszu o wartości ponad 10 milionów funtów szterlingów. Aresztowano pięciu przestępców-przemysłowców. Poszukiwania ich współników są kontynuowane.

Operacja, która rozpoczęła się w moskiewskim Centralnym Urzędzie Celnym, zakończyła się w brytyjskim porcie Tilbury. Przemycany ładunek narkotyków wykryto w czterech workach z korzeniami słodowymi, umieszczonymi w dwóch kontenerach, przewo-

## Prawdziwe szwedzkie meble powstają w Polsce

(Korespondencja własna z Poznania)

U progu lat osiemdziesiątych wydawało się, że to nierealne by meble stały się polską specjalnością eksportową. Tymczasem dzisiaj jest to już faktem. O ile w 1986 roku sprzedaliśmy mebli za 220 mln dolarów, to w ubiegłym roku ten rodzaj eksportu przyniósł 323 mln dol. Na ten rok „Fagel” zakłada 420—430 mln dolarów obrotu, zaś do 1990 roku podwojenie eksportu. Ale to nie wszystko, od kilku bowiem miesięcy na polskim rynku funkcjonuje już polsko-brytyjska spółka meblarsko-komputerowa „Furnel”, która na otwartych wczoraj w Poznaniu proeksportowych targach „Polskie meble” miała swoją premierę.

Te informacje zapewne w niewielkim stopniu zadowolą wszystkich tych, którzy bezskutecznie poszukiwali w naszym sklepaniu mebli, ale meblarze zadowolonymi być nie będą. Potrzeba nam nowych maszyn, klejów, lakierów, okuć itp., zaś instytucja wsadu dewizowego nie ominie i także lasu.

Najdalej za pięć lat — obiecuje prezes zarządu spółki „Furnel” JAN BANDURSKI — jedyna piąta naszej produkcji, którą skierujemy na potrzeby rynku wewnętrznego (licząc oczywiście na sztuki) będzie równa trzem czwartym obecnej produkcji całego polskiego przemysłu meblarskiego.

A tymczasem w Poznaniu, podczas jednej tego rodzaju specjalistycznej wystawy w krajach RWPG mogłem się

### „Robi pan ze mnie moralizującą starą ciotkę...”

#### Sensacja literacka! Pięciotomowy wybór dzienników Marii Dąbrowskiej z lat 1914—1965...

„Jeszcze wkrótce na półkach księgarskich. A w nich jawi nam się pisarka jakiejś innej nacji. Dzienniki rzucają przede wszystkim nowe światło na twórczość autorki: „Nocy i dni”. Już za życia pisarki krytyka uznała ją za chodzącego klasyka, do którego jej nico ujednoznaczniac i na nic zdają się protesty samej autorki. Ufarta opinia powielana była przez krytyków różnych okresów, no, w antologii prof. Zdzisława Libery w Bibliotece „Polonistyki” (1963 rok) została jedynie poszerzona o moralistyczny komentarz jej autorki. Toteż kiedy Dąbrowska otrzymała opisy maszynopisu antologii do przejrzania była zdziwiona i zadowolona. Wia-

### Prasa czechosłowacka nareszcie znalazła właściwą nazwę dla pociągu „Silesia”:

#### „Bananowy ekspres”

W ubiegłym roku służby celne CSRS przechwyciły w pociągach do — i z Polski kontrabandę wartości 2 mln koron

PRAGA (PAP). Korespondent PAP Leszek Mazan pisze: „Bananowy ekspres” nazywał tygodnik Svet w O. brzechach pociąg „Silesia” kur kursujący na trasie Praga — Katowice — Warszawa. Reporterzy tygodnika podkreślają tygodnik — nie towarzyszył „Silesii” od chwili podstawienia wagonu na bocznicę, śledząc wadowanie do ukrytych pod dachami pociągów i w przedziałach skrytek — skrynek z bananami. Gdy podczas kontroli granicznej znaleziono skrytki — niektóre z nich nie przynależały. W opisanej przez tygodnik podróży znaleziono 300 kg

## Wandale we wrocławskim zoo

### Nożycami do drutu rozcięli sześć klatek i wypłoszyli kilkadziesiąt ptaków

WROCLAW (PAP). Nieznani sprawcy włamali się w nocy z soboty na niedzielę do wrocławskiego ogrodu zoologicznego. Wandale rozcięli specjalnymi nożycami siatki 6 klatek i w innych rozbił kilkanaście sów, które wystraszone i głodne siedziały na pobliskich drzewach. Z Odry wyłowiono wielkiego puchacza, który już tonął. Wiele ptaków zdechło.

## Inkasent poszedł na wódkę... Znów „wyparowało” kilkaset tysięcy złotych

WARSZAWA (PAP). Po ostatnim „zaginięciu” worka o obca waluta w V Oddziale Stołecznym NBP w Warszawie „wyparowało” kolejnych kilkaset tys. zł.

28-letni Paweł K. zatrudniony w Urzędzie Pocztowym

## Tydzień na drogach

### W 640 wypadkach zginęło 49 osób

WARSZAWA (PAP). Aura sprzyjająca wycieczkom i wypadom samochodowym z miesiąca nie sprzyja rozwożeniu. Przyczyną większości z 640 wypadków drogowych, które zdarzyły się w ubiegłym tygodniu na drogach całego kraju, była nadmierna prędkość. Efektem — 49 ofiar śmiertelnych, ponad 700 rannych.

## Katastrofy, wypadki, klęski żywiołowe

### Indie: zawałił się szpital dziecięcy

Chiny: 31 ofiar katastrofy autobusowej

(d) W poniedziałek zawałił się budynek szpitala dziecięcego w Diammu, w indyjskim stanie Diammu i Kaszmir. Spód ruin 3-piętrowego budynku, który runął naprawdopodobnie z powodu ulewnych deszczów, wydobyto ciała 21 osób. Liczba ofiar może być

większa: w chwili zawalenia się górnej części budynku, w szpitalu znajdowało się 200 pacjentów i personel. 50 dzieci zdołano uratować, ale ich stan jest krytyczny.

31 osób zginęło i 50 zostało rannych w wyniku katastrofy autobusowej w prowincji Shansi w północnej części Chin. Autobus uderzył w skałę i stoczył się do wąwozu.

W niedzielę do nowojorskiej East River runął helikopter wycieczkowy. Jeden z pasażerów, Japończyk, poniósł śmierć.

# Ogłoszenia Ekspresowe

**STRAGAN** — sprzedam. Tel. 47-36-18. g-18698

**SAMOCHOŃ Audi** — sprzedam. Nowy Sącz, tel. 200-88. S-10351

**POSIADAM** gotówkę, samochód, podjęcie współpracy lub inne propozycje. Oferty 10350 Prasa Nowy Sącz, Narutowicza 6.

**SEATA**, do remontu — sprzedam. Nowy Sącz, tel. 223-77, do 19.

**DOM** parterowy, murowany, 80 m<sup>2</sup> wraz z działką, nadający się na prowadzenie wszelkiej działalności osobom prywatnym lub przedsiębiorstwom — sprzedam. Liliowa, ul. Targowa 8, tel. 37-34-97. S-10348

**SAMOCHOŃ** ciężarowy Skoda, w dobrym stanie — pilnie sprzedam. Wład. Nowy Sącz, Zawilczy Czarnego 29. S-10346

**SPÓŁDZIELNIA** zatrudni stolarka, Kraków, tel. 37-72-97, codziennie w godz. 8-10. K-4558

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Zagraniczne „Scampduct” w Miłomostkach, ul. Grabska 5, tel. 320 — zatrudni kierownika działu handlowego, z praktyką, pracownika handlu znającego biegle język angielski i rosyjski oraz zamyślenia handlu zagranicznego w zakresie import-exportu, w szczególności w przemyśle chemicznym, kosmetycznym. Z terenu Krakowa dojazd autobusem zakładowym. K-4532

**DACIE** 1310, 1983 — pilnie sprzedam. Tel. 37-09-64. g-18661

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE**  
nawiąże współpracę z przedsiębiorstwami państwowymi, spółdzielczymi i osobami prywatnymi w zakresie:  
— ochrony środowiska  
— wyrobów z tworzyw sztucznych  
— materiałów plimennicznych i biurowych  
— aparatury kontrolno-pomiarowej  
Oferty K-4346 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE**  
zleci sprzątanie dużej powierzchni na otwartej przestrzeni  
Oferty K-3890 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 należy składać do dnia 10.05.1983 r.

**FABRYKA URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH**  
kupi, wydzierżawi lub wynajmie na okres około 10 lat na terenie Krakowa lub najbliższej okolicy pomieszczenia nadające się na magazyn materiałów wraz z terenem najchętniej utwardzonym  
Oferty prosimy kierować pod adresem: Fabryka Urządzeń Górniczych Kraków, ul. Rydlówka 5.

**CEMENTOWNIA „NOWA HUTA”**  
zatrudni zaraz KIEROWNIKA DZIAŁU BHP  
Zakład zapewnia świadczenia z tytułu Karty Budowlanych, deputat węglowy, zakwaterowanie w hotelu pracowniczym oraz dowóz autobusem zakładowym.  
Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry i Płac tel. 44-68-32.  
Dojazd tramwajami linii 14, 15, 20 i 26 do przystanku końcowego w Pleszowie. K-3695



**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE**  
w Krakowie, ul. Brońska 3  
zatrudni pilnie w Zakładzie Zaopatrzenia Materiałowego  
■ kierownika stacji paliw oraz kierownika magazynów — wymagane wykształcenie średnie + praktyka, niekaralność sądowa  
■ robotników magazynowych (mężczyzn) — wymagane wykształcenie podstawowe lub zawodowe, niekaralność sądowa, bez porzucenia pracy  
■ realizatorów w zakładzie zaopatrzenia — wymagane wykształcenie średnie lub wyższe + praktyka, niekaralność sądowa  
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.  
Blizszych informacji udziela Zakład Zaopatrzenia Materiałowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie, ul. Brońska 3, p. pokój 127. K-3027

**M**ożecie Państwo odnieść wrażenie, że „Gazeta” w ostatnich dniach niechętnie pisze o Konfrontacjach... Jeżeli chodzi o Waszego recenzenta, to ma atab: przebywał w Zakopanem, ale nie na wyuczonych (nieestety), lecz czynie śledził Przegład Filmów o Sztuce. Dziś wraca pamięcią do trzeciego od końca konfrontacyjnego pokazu, do „Przyjaciela mojej przyjaciółki”, który zapowiadał, jako dzieło sztuki — szczególnie — artystycznej.  
Taki zapowiedzi zawsze mnie niepokoją i zniechęcają; dzieło sztuki, jeśli nim jest samo przekonanie o swym artyzmie, nie liczy w wspomnieniu ze strony różnych „dogłębnych” interpretatorów ukrytych znaczeń. Film Erica Rohmra potwierdził moje obawy. Oczywiście ukrytych znaczeń można w nim doszu-

# Krótko

(CIAĞ DALSY ZE STR. 1)

chów, do których doszło w zachodniobrzeźnińskiej dzielnicy Kreuzberg w nocy z niedzieli na poniedziałek po wiecach pierwszomajowych. Policja aresztowała 134 uczestników rozruchów, którzy wznosili barykady, wniecałi pożary oraz obrzucali kamieniami policjantów i strażaków. Kilka budynków zostało uszkodzonych. Następnie Leonid Breżniew — nie chcieli zrezygnować ze skoncentrowanej w ich rękach władzy. Szczątkowe reformy lat sześćdziesiątych w gruncie rzeczy nie dały, poza wiarą w bezgraniczną wytrzymałość i niepodważalność systemu.

Autor pisze dalej, że kwietniowe Plenum KC z 1983 roku i XXVII Zjazd Partii zmobilizowały do czynów duże grono zwolenników prawdy.

# ZSRR: demokratyzacja społeczeństwa jest nierealna bez demokratyzacji partii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Naczelnym zadaniem pierestrojki jest demokratyzacja społeczeństwa i jest ona nierealna bez demokratyzacji w partii.

Sielwano przedstawił kilka propozycji, które — jego zdaniem — należy poddać pod obrady XIX konferencji partyjnej. Proponuje m. in. ocenę każdego członka partii. O tym czy członek zasługuje na to, aby być członkiem KPZR powinno decydować tajne głosowanie; wprowadzić do składu KC co najmniej 200 robotników i wyróżniających się specjalistów, zwolenników ogólnokrajowego współzawodnictwa prac-

# Konstytucja 3 Maja — lekcja nie tylko historii

(CIAĞ DALSY ZE STR. 1)

Drugie znaczenie związane było z umocnieniem pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Wkład naszego kraju w rozwój nowoczesnego ustawodawstwa doceniany jest do dzisiaj, skoro w ub. roku Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Konstytucyjnego, podczas obrad w Paryżu, przyznało właśnie Polsce przywilej zorganizowania III kongresu stowarzyszenia. Odbył się on w Warszawie w 1981 r. w dwusetną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

# Współpraca Norymbergi i Krakowa

Wczoraj wiceprezydent Krakowa Jan Nowak przyjął dyrektora generalnego sekretariatu Bundestagu Josepha Bückera. Podczas spotkania gość interesował się głównie problemami rewaloryzacji Starego Miasta, rozwoju kultury oraz współpracy między Norymbergą a Krakowem.

# Wspomnienia z frontu

Zołnierze lubianej w Krakowie VI Brygady Powietrzno-Desantowej udzieliłi gościny Klubowi Żołnierzy Frontowych — uczestnikom walk II wojny światowej. Klub ten zrzesza 541 osób. Wielu z nich spotka się w dniach 6-7 maja, aby odnowić swoje frontowe wrazenia, a także porozmawiać o dzisiejszych sprawach. Uczestnicy spotkania obejrzą wystawę prac uczniów szkół noszących imię VI brygady oraz odbędą uroczysty apel na placu wojskowym. Klub otrzyma też sztandar ufundowany przez obecnych żołnierzy VI brygady. Impreza ta będzie jedną z wielu, odbywających się w ramach obchodów 45. rocznicy Ludowego Wojska Polskiego. (2)

# Stary Teatr powrócił z Ameryki Południowej

Wczoraj powrócił do Krakowa z najdłuższego i najdoszłego tournée Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej. Krakowscy artyści dali 30 przedstawień „Zbrodni i kary” według Dostojewskiego w reż.

# Z dalekopisu

**12 ZAKŁADNIKÓW W NOWYM JORKU**  
(d) W poniedziałek do nowojorskiej siedziby firmy telekomunikacyjnej ATT, wdarł się osobnik, prawdopodobnie uzbrojony w pistolet oraz granat i wziął 12 zakładników.  
Policja nowojorska natychmiast zamknęła kwadrat ulic, w którym znajduje się gmach ATT i wysłała na miejsce specjalną ekipę do przeprowadzenia negocjacji.

# Z anteny satelitarnej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Amerykańskiej — Robert Helmiak, prezydent Komitetu Olimpijskiego USA.  
Igrzyska mają być nie tylko spotkaniem ponad 2.500 najlepszych sportowców świata w 22 dyscyplinach, ale także festiwalem kultury i sztuki (ze Związku Radzieckiego m. in. balet „Bolszoj”, skarby Kremla — po raz pierwszy poza terytorium ZSRR, a także cyrk moskiewski).

# Krótko

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wielu z nich spotka się w dniach 6-7 maja, aby odnowić swoje frontowe wrazenia, a także porozmawiać o dzisiejszych sprawach. Uczestnicy spotkania obejrzą wystawę prac uczniów szkół noszących imię VI brygady oraz odbędą uroczysty apel na placu wojskowym. Klub otrzyma też sztandar ufundowany przez obecnych żołnierzy VI brygady. Impreza ta będzie jedną z wielu, odbywających się w ramach obchodów 45. rocznicy Ludowego Wojska Polskiego. (2)

# Niepokojące skutki strajku

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

wyżki w hucie i upomniąłby się też o podwyżkę — to byłoby ok. 600 mld zł. Oznaczałoby to doprowadzenie do sytuacji kompletnie pustych półek w ciągu roku.  
Tych 600 mld zł, to wielokrotnie więcej niż znajduje się na koncie funduszu zmian strukturalnych w przemyśle w tym roku. Fundusz ten ma na razie go dysponować 20 mld zł, a do końca roku kwota ta powinna się zwiększyć do 100 mld zł.  
— Są to nieporównywalne kwoty — stwierdził minister. Zgłaszane żądania są nie do spełnienia. Trzeba też powiedzieć jasno, że jest to wbrew II etapowi reformy. Nie może być tak, aby załatwiać sprawy pojedynczego zakładu. Muszą to być rozwiązania systemowe i tylko o takich mowimy. O załamaniu reformy nie ma mowy: rząd jest absolutnie zdecydowany doprowadzić do tego, by II etap reformy przeszedł sprawnie, by osiągnąć założone skutki.

# Zalekoczenie ze str. 1

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wczoraj w godzinach rannych 150-osobowa grupa pracowników wydziału K-1 Stocznicy Gdańskiej ruszyła po wydziałach wzywając do podjęcia strajku. Kiedy im się nie udało, przeszli do bram stoczni usiłując zablokować i zatrzymać pierwszą zmianę. Zmiana ta opuściła stocznię. Druga zmiana pracowała, ale kilkadziesiąt osób wyczołgało przy jednej z bram m. in. żądając podwyżki plac o 20 tys. zł. Pojawił się również przebijający na zwolnieniu lekarskim Lech Waleśa i po wygłoszeniu przemówienia poszedł do domu.  
W zakładach „Dołmel” we Wrocławiu kilkadziesiąt osób zebrało się na wiecu i wzywało do strajku. Pozostała część i zmiany liczące 2700 osób, pracowała. Druga zmiana rozpoczęła pracę normalnie, strajku nie wywołano.

# Zalekoczenie ze str. 1

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wreszcie, do 18 lat od opracowania wyboru, dzieł wydawnictwu „Czytelnik” będziemy mogli zapoznać się z prawdziwymi przegadkami, myślącymi pisarkami. Przeczytać dzienniki, które tworzą niepodważalną panoramę 51 lat historii polskiej w czasie wojen, pokoju i rewolucji. Dodatek jeszcze że łączna cena 5 tomów, zawierających 2000 stron i ponad 600 ilustracji, wynosi 5.000 złotych. Szukajcie dzienników Marii Dąbrowskiej w księgarniach i w drugiej połowie maja. Naprawdę warto!  
ZDZISŁAWA MAJĘGA

# Wyparowało kilkadziesiąt tysięcy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

„smęzony”, aby dojść do formy — jak sam przyznał — w jednym ze sklepów wzmocnił się kilkoma kieliszkami konjaku.  
Zrobił to dość solidnie. Jak wykazały bowiem przeprowa-

# Skonfiskowano 3,5 tony haszyszu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

gazyńców przemysłowych, położonych na terenie byłej bazy lotniczej USA w Burton Wood. Tam przestępcza trasa zakończyła się.

# Seria aktów terrorystycznych

(d) W Barcelonie w poniedziałek rano 16 osób zostało rannych, w tym 2 ciężko, w wyniku zamachu bombowego, do którego przynajmniej terrorystyczna organizacja katalońska o nazwie „Terra Lliure” („Wolna ziemia”).  
Pierwsza eksplozja, która nastąpiła w filii Banku Centralnego w stolicy Katalonii, wyrzuciła strąsy materiałowe. W kilka minut później do zamachu przynajmniej telefonem organizacja „Terra Lliure”, informując o podłożeniu

# Hiszpania: eksplozja w Barcelonie — 16 osób rannych

(d) W Barcelonie w poniedziałek rano 16 osób zostało rannych, w tym 2 ciężko, w wyniku zamachu bombowego, do którego przynajmniej terrorystyczna organizacja katalońska o nazwie „Terra Lliure” („Wolna ziemia”).  
Pierwsza eksplozja, która nastąpiła w filii Banku Centralnego w stolicy Katalonii, wyrzuciła strąsy materiałowe. W kilka minut później do zamachu przynajmniej telefonem organizacja „Terra Lliure”, informując o podłożeniu

# SPORT SPORT

# Gwiazdy ligi angielskiej w Tarnowie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

światowej arenie żużlowej, czołowy zawodnik Ipswich, uczestnik finałów światowych ARMANDO CASTAGNA. I wreszcie sami Anglijcy, CHRIS MORTON zawodnik Belle Vue Manchester, mistrz świata w jeździe parami z 1984 r. JEREMY DONCASTER — brązowy medalista MS w drużynie, lider w Ipswich, KELVIN TATUM — lider mistrza Anglii Coventry, trzeci w Chorzwowie na indywidualnych MS, również brąz w drużynie. JOHN DAVIES — numer jeden klubu Reading, MARVIN COX — finalista MS w Chorzwowie, brązowy medalista w drużynie. I ostatni z Anglików SIMON CROSS — brązowy medalista w drużynie. Ponadto na pewno potował w 1986 r. A kto będzie? Dużycy, TOMMY KNUDSEN — trzeci zawodnik indywidualnych MS w 1981 r., mistrz świata w parach z 1985 r. i czterokrotny drużynowy mistrz świata oraz JAN OVE PEDERSEN — indywidualny wicemistrz świata z 1986 r. i ubiegłoroczny złoty medalista w drużynie. Amerykanie RICK MILLER i LANCE KING — obaj srebrni i brązowi medalści MS drużynowych. Ponadto King w 1984 r. był indywidualnie trzeci. Jedyny Włoch, który liczy się na

# 42. Course de la Paix

# Z placu Bastylli na Czerwony

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

proponując, aby z okazji 200-lecia Rewolucji Francuskiej zorganizować wyścig open na bazie Wyścigu Pokoju. Rozmowy dotyczące tej imprezy były przeprowadzane na najwyższym szczeblu politycznym. Stał może tak krótką drogą od pomysłu do jego realizacji. Wyścig rozpocznie się 9 maja 1989 r. a meta przewidziana jest na 27 maja. Łącznie kolaryze przejadą około 2 992 km. W wyścigu będą mogły wziąć udział zespoły 7-osobowe, długość etapu nie będzie przekraczać 200 km. Przystosowany wyścig traktujemy jako okazjonalny eksperyment i w 1990 r. najprawdopodobniej powrócimy znów do koncepcji wyścigu trzech stadi.

Pierwotny trasę przystosowanego 42 Course de la Paix wygłoda następująco: prolog na placu Bastylli w Paryżu, następnie etapy: St. Denis — Chalons, Chalons — Nancy, Nancy — Strassburg i pięciodniowy wyścig próżniowy granicę francusko-niemiecką docierając do Frankfurtu n. Menem. Potem peleton pojedzie do Kassel, a stamtąd już do Halle w NRD. Z Halle do Berlina, gdzie przewidziano dzień przerwy, potem do Drezna, Pragi i Trutnowa. A z Trutnowa już wjeżdżamy na teren polskie do Wrocławia, następnie do Łodzi i do Warszawy, gdzie znów przewidziano dzień odpoczynku. Po etapie Warszawa — Brześć, przejazd pociągami do Mińska, gdzie rozegrane zostanie kryterium. Stamtąd samolotem do Moskwy, tam przewidziano etap na Krylatskoje, wyścig indywidualny i końcówce kryterium uliczne. Atrakcji nie powinno zabraknąć.

# Piłkarskie talenty na start!

GTS Wisła przy udziale redakcji „Gazety Krakowskiej” organizuje piłkarski Turniej Drużyn Niezrzeszonych, w którym mogą wziąć udział chłopcy urodzeni w 1977 roku i młodsi, ale nie zrzeszeni w jakimkolwiek klubie. Organizatorzy zapraszają drużyny nie tylko z województwa krakowskiego. Zespoły występują w siedmiuosobowych składach.

# Sukcesy kolarzy

W miniony weekend na kolarskich trasach z dobrej strony pokazała się młodzież Krakusa Szwosowice, Cracovii, Stomliu Dębca, Startu Nowy Sącz, a także MKK Wieliczka, co jest największą niespodzianką, bo kolarstwo w Wieliczce, tak naprawdę istnieje dopiero od kilku miesięcy.  
Podczas Kryterium Aśów w Sosnowcu w wyścigu młodzików zwyciężył Wojciech Szafrański z Krakusa. W tarnowskim kryterium wśród młodzików drugie miejsce wywalczył Adrian Gałaga ze Stomliu. W wyścigu juniorów młodszycy zwyciężyli Marcin Pyjas (Krakus), a trzeci był Sławomir Bugajski (Start). I wreszcie w wyścigu juniorów pierwsze miejsce dla Krzysztofa Cabaja (Stomil), drugie dla Sławomira Pietraszka (Cracovia), a trzecie dla Krzysztofa Dymka (MKK Wieliczka). (k)

# Maly Maraton w Czarnym Dunaju

3 maja odbędzie się w Czarnym Dunaju już 6 Maly Maraton, któremu od początku patronuje nasza redakcja. Trasa maratonu 21 km prowadzi z Czarnego Dunaju (start w Ryńku) przez Ciche, Chochołów. Podziwione z powrotem do Czarnego Dunaju (meta na stadionie). W imprezie mogą uczestniczyć wszyscy biegacze bez ograniczeń wiekowych po przedstawieniu zaświadczenia lekarskiego. Kobiety i mężczyźni

# W kilku wierszach Grand Prix KOZT

Na kortach Olisy rozegrano został Grand Prix Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisowego w kategorii juniorów (do lat 18), juniorów młodszych (do lat 15) i młodzików (do lat 12). Wzięło w nim udział 103 zawodniczki i zawodników.  
A oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych: do lat 18: Katarzyna Kunysz (Nadwiślan) i Mariusz Opila (Okocimski), do lat 15: przed Paulem Curranem (W. Brytania) — strata 58 sek. Ludwigiem Nippenem (RFN) — strata 2:34 i Mieczysławem Karłowiczem — strata 2:36.

# REALIA - REALIA - REALIA - REALIA - REALIA

## Syndrom kompromisu

**P**rzed tygodniem sąsiad z łamów przedstawił tezę, że dalszy, odczuwalny wzrost produkcji rolnej uwarunkowany jest ściśle wyrównaną poprawą wsparcia rolnictwa przemysłowymi środkami produkcji. Jest to o tyle słuszne, że podaż tych środków decyduje bezpośrednio o wielkości produkcji. Ale nawet, gdyby udało się z dnia na dzień zapewnić odpowiednią ilość chemicznych środków ochrony roślin i opryskiwaczy to przecież nie można przeprowadzić prostego rachunku, że plony zbóż w technologii kompleksowej wzrosną o 30 proc. Są bowiem istotne bariery strukturalne, które nie pozwalają na powszechne zastosowanie tych wysokowydajnych technologii uprawy. Proces przemian ekonomicznych podstaw funkcjonowania rolnictwa i gospodarki żywnościowej dopiero się rozpoczął i część obserwatorów jest zdania, że sprowadzić się do opłat prawie wyłącznie do operacji cenowych. Pogląd taki jest nieco uproszczony, choć z drugiej strony to właśnie operacje przybrały bardzo spektakularny charakter. II etap reformy przewiduje dalsze zabiegi o zasadniczym znaczeniu. To jednak są trudniejsze do przeprowadzenia, z racji swego charakteru nie mogą być bowiem przedmiotem negocjacji przy zielonym stole. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że na tym gruncie racje ekonomiczne ścierają się ze społecznymi, socjalnymi, rozważania o charakterze radykalnym zastępuje kompromis.

Minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej STANISŁAW ZIEBA przedstawił w ubiegłym tygodniu na konferencji prasowej aktualne zamierzenia re-

zresztą powodów utrzymania zostaje monopol w skupie i obrocie zbożami konsumpcyjnymi. Z uwagi na zbyt niską produkcję krajową bilans zbożowy jest w dużej mierze sterowany centralnie. Bez zmian pozostaje sytuacja w dziedzinach, gdzie monopol jest zagwarantowany ustawowo. Chodzi o tytoń, spirytualia, mak, kopie, dziczyzna.

Konsekwencją poziomu podaży jest zakres sterowania obrótami artykułami rolno-spożywczymi. Na mocy decyzji Ministerstwa Rynku Wewnętrznego centralnym sterowaniem objęte pozostają nadal mięso i jego przetwory, drób, margaryna, sery twarde, masło, mąka, czekolada i kawa.

Pewne zmiany zapowiadane są w systemach dotacji. I tu również mamy do czynienia z zasobami, od których trudno się uwolnić. Mimo licznych przedsięwzięć, głównie operacji cenowych nominalnie dotacje wciąż rosną. Obecny system dotacji do przemysłu spożywczego jest w zasadzie finansowaniem konsumpcji, czyli swoistym wzrostem plac. Potrzebne są więc korekty strukturalne. W tej materii zapowiadane są zmiany w stosowaniu rachunków wyrównawczych. W pierwszej kolejności ma być objęte tą zasadą mięso wierzowe. Ceny urządzeń na mięso wierzowe i jego przetwory mają być ustalone na poziomie opłacalnym dla wszystkich producentów. Jest to uzasadnione ekonomicznie, bowiem koszty produkcji mięsa wierzowego są najwyższe.

Terenem kolejnych modyfikacji będzie sfera polityki cenowo-dochodowej. Tutaj również coraz większe znaczenie przypada kryteriom ekonomicznym. Ceny urzędowe zastępowane będą umownymi i gwarantowanymi cenami

## Kierunek II etap

### Bilans trzech miesięcy

**W**zeszy poniedziałek Rada Ministrów dokonała oceny 58 zadań przypadających do wykonania w I kwartale br. a określonych programem realizacyjnym II etapu reformy gospodarczej. Sprawozdanie z ich realizacji liczy 60 stron maszynopisu; przyjrzyjmy się niektórym z nich.

**Obligacje**

Przygotowano projekt ustawy o emisji obligacji rozszerzającej prawo emisji obligacji na wszystkie jednostki gospodarki społecznej i nieuspołecznionej posiadające osobowość prawną. Projekt ustanawia granicę emisji obligacji do 60 proc. funduszu statutowego czyniąc tym samym realną odpowiedzialność emitenta za zobowiązania wynikłe z obligacji. Dochody z opodatkowania obligacji są wolne od podatku dochodowego i wyrównawczego. Obligacje są imienne bądź na okaziciela. W razie zgubienia bądź zniszczenia obligacja imienna, na wniosek posiadacza, może być odtworzona przez sąd. Obligacje mogą nabywać zarówno jednostki gospodarki społecznej jak i nieuspołecznionej osoby fizyczne. Jednostka emitująca obligacje może wobec swoich wierzycieli przyjąć dodatkową, obok odsetek, zobowiązania polegającą na zapewnieniu dostaw towarów lub świadczeniu usług pochodzących z przedsięwzięcia sfinansowanych środkami uzyskanymi poprzez emisję obligacji.

**Wymienialny złoty?**

Polityka kursowa stanowi podstawowy parametr ekonomiczny regulujący wielkość naszych obrotów z zagranicą. Zgodnie z jej założeniami, podstawowy kurs złotego ustala się przyjmując relację wartości eksportu liczoną w cenach krajowych do jego wartości w cenach transakcyjnych zapewniającą opłacalność co najmniej 80 proc. eksportu.

Wzwyż kurs walut obcych działa z jednej strony jako główny stimulator wzrostu eksportu, a z drugiej, poprzez wzrost kosztów importu, do jego racjonalizacji. Ważną rolę dla rozwiązania kwestii wymienialności złotego ma także współpraca z krajami socjalistycznymi. W 1987 roku dokonany został znaczący postęp w nawiązywaniu bezpośredniej współpracy gospodarczej między poszczególnymi krajami i poszczególnymi przedsiębiorstwami. Na 43. Sesji RWPG siedem krajów (w tym Polska i ZSRR) zdecydowało, że w najbliższych latach wprowadzą częściową wymienialność swoich walut (dotyczy to głównie rozliczeń pomiędzy przedsiębiorstwami i organizacjami gospodarczymi) oraz w stosunku rubla transferowego.

Założenia przygotowane przez Ministerstwo Finansów obejmują m. in. rozszerzenie instytucji obecných przetargów walutowych, a także powołanie do życia nowych. Np. dla organizacji turystycznych, dla gospodarki nieuspołecznionej, dla przedsiębiorstw handlu wewnętrznego, a także dla ludności na cele prywatne.

**Skarb państwa nie chce większości**

Przygotowano także projekt ustawy, który przewiduje odejście od większościowego udziału skarbu państwa w spółkach handlu zagranicznego na rzecz przedsiębiorstw będących producentami towarów i wykonawcami usług przeznaczonych na eksport, instytucji zajmujących się obsługą i finansowaniem handlu zagranicznego, organizacji społecznych posiadających u-

## Czy sieci pełne czy puste — na łądzie zawsze bezrybnie

**N**iedawno temu uchłania wrzawa wokół tzw. „wysypu śledzi” w Zalewie Wiślanym. Pojawienie się w nim większej ilości tych ryb wobec ostrego ich niedoboru powinno było uciechą odbiorców śledzi na łądzie. Stało się jednak wręcz przeciwnie; powtórzyła się sytuacja, do której dochodziło niezmienne od pierwszych lat powojennych, kiedy tylko dochodziły dobre połowy ryb. Wówczas zawsze dochodziło do ich spiętrzenia; przedsiębiorstwa połowowe duszą się od ryb, bo handel nie jest w stanie w pełni ich odebrać. Zadaniu temu nie może bowiem poddać albo transport wskutek małej ilości jednostek „chłodzonych” albo z powodu szczytowej powierzchni magazynów-chłodni w głębi kraju. Skutki władome — zdekalsowanie jakości ryb, a w najlepszym przypadku — przeniesienie ich na maciejkę rybną lub też ograniczenie przez rybaków połowów w Bałtyku śledzi, dorozów czy szprotów.

A przecież nasza sytuacja połowowa na Bałtyku staje się coraz trudniejsza. Dzieje się tak szczególnie od 1977 roku tj. od wprowadzenia stref ekonomicznych, a także z powodu narastającego zanieczyszczenia wód tego akwenu. I praktycznie jedynie Bałtyk pozostał nam jako dostępny rejon morski, z którego można dostarczać dla kraju ryby w stanie świeżym. Tym trudniej więc pogodzić się z przypadkami niezagospodarowania w pełni ryb bałtyckich w okresach zwiększonych połowów.

Przypomnę, że do Bałtyku — niewielkiego i płytkiego morza — wpada 250 rzek, niosących razem 467 km sześć. wody. Gdy napływ wody słodkiej z oceanu do Morza Bałtyckiego jest ciągły, o tyle do Bałtyku przedziera się ona

nie regularnie, wskutek czego jego zasolenie jest pięć razy mniejsze niż wód oceanicznych. Oddziałuje to niekorzystnie na życie biologiczne Bałtyku.

Polska od roku 1977 dysponuje niewielką, wydzieloną strefą rybołówstwa o powierzchni 32,5 tys. kilometrów, tj. ponad 8 procent obszaru Bałtyku. Niezależnie od stref połowowych wprowadzono kwoty oraz limity odławianych ryb, choć w rzeczywistości i te nie w pełni realizowane. Np. w 1986 r. limit połowów dorosa wynosił 93 tys. ton, a złowiono z trudem 45 tys. ton, śledzi zaś dostarczono o 7 tys. ton mniej od dopuszczalnego limitu. Nie lepiej było pod tym względem w roku 1987, nie wskazują również na poprawę wyniki za I kwartał tego roku. Odnosi się to przede wszystkim do połowów dorosa, które już trzeci rok z rzędu są znacznie niższe od przyrzanych limitów.

Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy, obok słabego zasolenia Bałtyku w ostatnich latach, jest fatalny stan ekologiczny środowiska wodnego. W dopływach rzek i w ściekach komunalnych wyciekają się rokrocznie do Bałtyku olbrzymie ilości związków chemicznych (sól, fenole, styreny), pestycydów, nawozów mineralnych spłukiwanych przez deszcz, wodę zępowych i balastowych ze statków oraz związków ropopochodnych. Wszystko to narusza równowagę chemiczną i powoduje eutrofizację, czyli nadmierne

zarastanie roślinnością. Ocenia się, że dopływ węglowodanów do Bałtyku jest 10-krotnie większy, niż do oceanów. Wody Morza Bałtyckiego zawierają również kilkakrotnie więcej kadmu, rtęci, miedzi, cynku i ołowiu. Największe stężenia tych metali ciężkich występują u ujścia w Rynie Śpińskiej i w Głębi Bornholmskiej. Degradacja dennych warstw wód Bałtyku, powodowana głównie obecnością znacznej ilości siarkowodoru, obejmuje już 80 tys. kilometrów kwadratowych.

Aż nadto jest więc powodów stwarzających coraz gorsze warunki biologiczne dla bałtyckiej fauny. Daje to zarazem odpowiedź dlaczego łowimy coraz mniej ryb. Te zaś, które się odławia nie w pełni nadają się do spożycia. I tak z jadospisami musiano wyeliminować wątróbki z dorosa, gdyż zakumulowana w nich jest nadmierna ilość metali ciężkich.

Miejmy jednak nadzieję, że porozumienia międzynarodowe o ochronie wód Bałtyku sprzykają, iż w niedalekiej przyszłości — kiedy nie będzie jeszcze za późno — powstrzymany zostanie proces degradacji ekologicznej. Odławiane zaś w tym morzu dorose śledzi oraz szproty — będą nadal rybami jadalnymi.

Póki co, rybacy z naszych bałtyckich przedsiębiorstw połowowych przetrują wytrwale łowiska Bałtyku. Zajmują się tym cztery przedsiębiorstwa państwowe („Barka”, „Korab”, „Szkuner”, „Koga”), 22 spół-

## WZSMI w Krakowie trudniej będzie usługami laboratoryjnymi oraz rozliczaniem dotacji, co przy obecnym archywalnym systemie jest bardzo pracochłonne.

**WZSMI w Krakowie** trudniej będzie usługami laboratoryjnymi oraz rozliczaniem dotacji, co przy obecnym archywalnym systemie jest bardzo pracochłonne. Okręgowe Spółdzielnie Mleczarskie nadal należą do związku, lecz bez konieczności finansowania go.

Reforma ogniw pośrednich w mleczarstwie ma wymiar ponadregionalny. Zmiana podziału administracyjnego kraju spowodowała liczne bardzo kosztowne nonsensy w życiu gospodarczym. Przykłady z mleczarstwa łączą się tu bardzo charakterystycznie, choć nie jedynie. Mleko z Miechowa wozzi się do Kielec, do Krakowa zaś przywozi się z Radomia. Mówi się, że w spółdzielni mleczarskiej mają powstać agendy terenowe o zasięgu ponadwojewódzkim. Jeśli otrzymają odpowiednie kompetencje być może tych nonsensów będzie mniej. Póki co jednak dalej słono do tego dopłacamy. To się nazywa reforma na pół gwizdka.

**WZSMI w Krakowie** trudniej będzie usługami laboratoryjnymi oraz rozliczaniem dotacji, co przy obecnym archywalnym systemie jest bardzo pracochłonne. Okręgowe Spółdzielnie Mleczarskie nadal należą do związku, lecz bez konieczności finansowania go.

Reforma ogniw pośrednich w mleczarstwie ma wymiar ponadregionalny. Zmiana podziału administracyjnego kraju spowodowała liczne bardzo kosztowne nonsensy w życiu gospodarczym. Przykłady z mleczarstwa łączą się tu bardzo charakterystycznie, choć nie jedynie. Mleko z Miechowa wozzi się do Kielec, do Krakowa zaś przywozi się z Radomia. Mówi się, że w spółdzielni mleczarskiej mają powstać agendy terenowe o zasięgu ponadwojewódzkim. Jeśli otrzymają odpowiednie kompetencje być może tych nonsensów będzie mniej. Póki co jednak dalej słono do tego dopłacamy. To się nazywa reforma na pół gwizdka.

## Reforma na pół gwizdka

**Pod adresem** spółdzielczości padło niemalo wąg krytycznych z powodu wykazywanej niechęci do zmian w strukturze organizacyjnej. Największą namietnością wzbudzało istnienie tzw. ogniw pośrednich czyli struktur wojewódzkich. Dotyczyła ta kwestia w szczególności pionów spółdzielczych związanych ze wsią i rolnictwem, które tradycyjnie nie mogły się obejść bez związków wojewódzkich. W pewnym sensie była to nawet konieczność, bowiem duża ilość małych spółdzielni łatwiej radziła sobie pod osłoną wojewódzkiej centrali, z drugiej zaś strony ogniwo pośrednie było niezbędne do systemu nakazowo-rozdziałczym. Wydawało się, że stare struktury skutecznie oprą się wszelkim poczynaniom reformatorskim i dopiero zapis nowy w prawie spółdzielczym spowodował istotne zmiany w sytuacji. Po-

zbawione dopływu funduszy z centrali związku wojewódzkie musiały szukać nowych rozwiązań.

Tu mamy do czynienia z różnymi poszukiwaniami, każdy bowiem ze związków posiada swoją specyfikę. Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni w Krakowie np. już od dłuższego czasu był bardziej związkim gospodarstwem niż patronackim. Podstawą ekonomiczną WZGS są zakłady gospodarcze stanowiące istotne ogniwo w systemie funkcjonowania gminnych spółdzielni. Zajmują się one nie tylko sprzedażą hurtową i zaopatrzeniem ale także inwestycjami i usługami. WZGS już od dawna nie korzystał z subsydji G.S. miała miejsce natomiast sytuacja odwrotna. To właśnie związek ponosił częściowo koszty działalności gminnych spółdzielni m. in. pokrywając całkowicie koszty transportu towarów do sieci detalicznej i gastronomicznej, udzielał umarzalnych pożyczek z funduszu rozwoju. I mimo że dotychczasowe związki i

kontakty miały charakter bardziej partnerski niż patronacki, to w zarządzie WZGS nastąpiły istotne zmiany organizacyjne. W wyniku przeprowadzonej atestacji zmniejszyła się liczba komórek organizacyjnych a zatrudnienie zmniejszyło się dokładnie o połowę. Zwolnieni z pracy w zarządzie zostali „zaposadawiani” we własnym zakresie przechodząc do zakładów gospodarczych lub spółdzielni. Zmiany strukturalne nastąpiły w podziale kompetencji ścisłego kierownictwa. Dyrektorzy kluczowych zakładów zostali jednocześnie wiceprezami. Przybył uprządkować jeden etat wiceprezesa, ale to w imię klarowniejszego podziału kompetencji. Po tych zmianach WZGS stał się przedsiębiorstwem wielozakładowym.

Inaczej reformowali się ogrodnicy i mleczarze. W Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej w Tarnobrzegu zmalała z 22 do 9. Podstawą utrzymania zarządu są również zakłady gospodarcze — zakład trans-

portu i zakład zaopatrzenia ogrodniczo. Prócz tego powołano zakład usługowy świadczący usługi z dziedziny doradztwa, dekoratorstwa, a także badań chemiczno-rolniczych. Z dawnymi członkami związku centrala wojewódzka utrzymuje wyłącznie kontakty gospodarcze oparte na umowach. Spółdzielnie w terenie ponoszą tylko koszty związane z utrzymaniem organów samorządowych związku.

Bardzo poważnych zmian dokonano w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Mleczarskich w Krakowie. Radykalnie zmniejszyło się zatrudnienie z tym, że tu, w przeciwieństwie do WZGS większość zwolnionych znalazła pracę w mleczarstwie, jednak w branży rolno-spożywczej. I tu podstawą ekonomiczną stały się zakłady gospodarcze. Krakowski związek ma jednak tę przewagę nad organizacjami w tzw. nowych województwach, że jego zakłady mają zasięg ponadregionalny — zakład remontowo-montażowy i zakład obrotu towarowego.

**WZSMI w Krakowie** trudniej będzie usługami laboratoryjnymi oraz rozliczaniem dotacji, co przy obecnym archywalnym systemie jest bardzo pracochłonne. Okręgowe Spółdzielnie Mleczarskie nadal należą do związku, lecz bez konieczności finansowania go.

Reforma ogniw pośrednich w mleczarstwie ma wymiar ponadregionalny. Zmiana podziału administracyjnego kraju spowodowała liczne bardzo kosztowne nonsensy w życiu gospodarczym. Przykłady z mleczarstwa łączą się tu bardzo charakterystycznie, choć nie jedynie. Mleko z Miechowa wozzi się do Kielec, do Krakowa zaś przywozi się z Radomia. Mówi się, że w spółdzielni mleczarskiej mają powstać agendy terenowe o zasięgu ponadwojewódzkim. Jeśli otrzymają odpowiednie kompetencje być może tych nonsensów będzie mniej. Póki co jednak dalej słono do tego dopłacamy. To się nazywa reforma na pół gwizdka.



# Przeciw marazmowi

Pod takim nagłówkiem postanowiliśmy przedstawić w „Gazecie” sylwetkę ludzi, którzy swą aktywnością, inicjatywami, pomysłowością, wyrastają ponad przeciętność. Osiągnęli sukces dzięki nieuleganiu swego rodzaju „modzie na marazm”. Nie uwierzyli w twierdzenia, że u nas się nie da, że w Polsce nie można, że każda nawet najlepsza inicjatywa utraciona zostanie przez zawistników, dla których właśnie ludzie czynni ponad przeciętność są po prostu niebezpieczni. Przyzwyczajenie do szampowego działania, oglądanie się na wytworne, wielu spośród nas weszły rzeczywistości w krew. To zrozumiałe — wtedy przecieć znacznie łatwiej pracować. Odpowiedzialność za niepowodzenia rzucić można na innych, zaś sukcesy przypisywać sobie... Polak potrafi — kursowało niegdyś takie hasło-wytrych, którym próbowano otwierać drogę ku inicjatywności. A chociaż samo hasło w zderzeniu z realiami życia codziennego przegrało z kretelem, stało się synonimem nieudaczności i niepowodzenia, słusznosci jego generalnej idei zaprzeczny nie sposób. Potrafimy przecieć wiele. Właśnie teraz gdy gospodarka odzyskuje powoli ekonomiczną logikę, gdy życie zaczyna biegać w myśl sprawdzonych reguł gospodarowania, ludzie niesztampowi, pragnący ruszyć coś z miejsca są szczególnie cenni. Teraz oplaca się to bardziej niż kiedykolwiek. To nie kolejna moda, lecz po prostu wymóg czasów, w których żyjemy. Użalanie się nad sobą, losem, wyszukiwanie setek przyczyn, dla których się nie da, jest zwykłym wygodnictwem, niekiedy próba ukrycia wobec siebie samego tkwiącego gdzieś głęboko i głęboko skrywanego przekonania, że właściwie to w życiu niczego niezwykłego się nie zrobiło, że się nie umie, nie chce. Wielu jest takich, którym się chce i zawsze chciało...

# Sprzeżenie zwrotne

Zacznijmy od prezentacji. **DIONIZY SOB CZYK** — zawód wyuczony: prawnik, wykonywany: ekonomista. Pracuje w handlu od 1951 roku. Dziś — dyrektor PDT „Centrum” oddział w Łodzi. Handlowiec, jak się zwykło o takich mówić, z krwi i kości, który wprowadził w kierownictwo, przez siebie „Uniwersalu” wiele niekonwencjonalnych rozwiązań. „Uniwersal” — wielobranżowy dom towarowy, zatrudniający 1200 pracowników. Jedyny dom towarowy w Polsce handlujący na zasadach czystej prowizji. Jedyna tego typu placówka, o największym tzw. wskaźniku rozpiętości kierowania czyli ilości pracowników przypadającej na jednego kierownika. Tu stosuje się zapamiętaną już w naszym handlu dewizę: klient nasz pan, tu dba się zawsze o pełne półki, bo pełne półki to większy obrót, a większy obrót to lepsze place. Na dobrym handlowcu zależy więc w „Uniwersalu” wszystkim, a sięgająca 80 proc. dynamika obrotu mówi sama za siebie.

normalną sprzedaż. Sprzedawcy nie dają w nosie, ale dyskretnie obserwują klientów i rozkładają toki tam, gdzie jest. Jedną odpowiada za drugą, bo pracują na wspólny stół. Więc jeśli na tym stole ma być dużo, to wszyscy jednakowo muszą zapracować. Jeśli na I np. piętrze pracownicy otrzymują niższe zarobki, natychmiast kontrolują dlaczego tak się dzieje. Z powodu braku towaru? — To odpowiedź, która musi być przed zalogą tłumaczy. Oczywiście istnieje nadzór administracyjny, ale nie pełni on roli ekonomisty, który karze, a jak go nie ma, wszystko idzie źle. Tu pracuje się dla siebie. — *Trzeba chcieć się czasem zmęczyć* — mówi Dionizy Sobczyk i wspomina ile to czujności wymaga taki system. Musi przecieć brać pod uwagę istniejącą sytuację i korygować zarobki. To trudne i ryzykowne zwazywszy na inflację. Nie może przecieć sztucznie napędzać pracowników biedny do kieszeni. Ubiegły rok był bardzo niebezpieczny. Teraz to się poźniogłusz — mówili koledzy z innych sklepów. Choć uważał, że akurat w handlu zasada 12 proc. wzrostu wynagrodzeń i sankcje podatkowe były pomysłem chybionym, musiał się dostosować. Pilnował i czuł, nie zapłacił ani złotówki kary.

Kiedy w latach 70. Dionizy Sobczyk obejmował stanowisko dyrektora „Uniwersalu” irytowało go w handlu wiele rzeczy. Ot np. to, że sprzedawcy otrzymują pensje, więc „czy się stoi czy się leży”, a efekt wiadomy — tłok przy jednym stoisku, a obok „przywiązane” do lady sprzedawczynie. Stoiska jako takie też go irytowały. W domu towarowym klient winien poruszać się swobodnie, dotknąć, zmierzyć, skorzystać z rady uprzejmego sprzedawcy. Temu zaś winno zależeć na tym, by klient wyszedł z towarem zadowolony. Niestety, nie zależało na dobrym handlu nikomu. Zaczął więc burzyć stereotypy. Podpisując umowę o pracę sprzedawcom mówił bez pardonu: — Przy istniejących zasadach odpowiedzialności majątkowej już jesteście potencjalnymi złodziejami. Kontrolny spis wykaże brak i to wy będziecie winni. Przekonywał o konieczności wprowadzenia odpowiedzialności służbowej, o konieczności zredukowania stoisk do niezbędnego minimum, by tzw. punktów rozliczeniowych było jak najmniej. Było ich 40, dziś w całym domu towarowym jest tylko siedem. Oznacza to w praktyce, że wieloosobowe grupy pracowników (80-90 ludzi) podlegają jednemu kierownikowi. Redukcja stoisk na korzyść tzw. powierzchni sprzedażnej doprowadziła z kolei do tego, że w większych przypadkach lada stała się tylko miejscem gdzie sprzedawczynie wypisuje kwit. Nawet na tzw. metrażu można dojść swobodnie do półek, obejrzeć materiał a nie stać w kolejkach, buta można wziąć z półki i przymierzyć. Niby normalne, niby tak jest wszędzie tam, gdzie handluje się dobrze. Ale w naszej rzeczywistości Dionizy Sobczyk był w swoim czasie nieporównywalny. Za takiego uważany bywa w dalszym ciągu, bo jako pierwszy i jedyny w Polsce odważył się na wprowadzenie czystej prowizji jako miernika pracy i płacy.

Największy i najnowocześniejszy w Polsce trzydziestopięcioletni magazyn oddany we wrześniu ub. roku przyjeżdżają oglądać wycieczki handlowców z całej Polski. Tak, jak z całej Polski ściągają do Łodzi na zakupy klienci. Magazyn wybudowany bez kredytów bankowych, z własnych pieniędzy. Można było te pieniądze przeznaczyć na refundację wczasów dla wszystkich np. cały rok fundować bezpłatne wczasy, albo wliczyć te pieniądze do „czternastek”. Rada pracownicza zdecydowała jednak, że magazyn to pilna potrzeba, bo pełen magazyn to więcej towaru, a więcej towaru to wiadomo co. Zapewniony jest więc artykułami nie tylko pochodzenia krajowego. W ub. r. co czwarta złotówka w obrocie pochodziła ze sprzedaży towaru pochodzenia zagranicznego. Zasada wymian towarowych z partnerami z krajów ościennych i II obszaru płatniczego jest to ciągle rozszerzana. Teraz pole manewru jest jeszcze większe. Można zakładać spółki a Domy Towarowe „Centrum” mają już własne biuro handlu zagranicznego. To wiele ułatwia. Będzie więc jeszcze lepiej. Dionizy Sobczyk chce żeby było lepiej choć doskonale zdaje sobie sprawę z zawikłanych meandrów naszej gospodarki. Edukacja ekonomiczna trwa tu jednak bez przerwy. Przez kieszeń. Marzy mu się, aby jeszcze place uzależnić od czynnika ekonomicznego. Byłoby tak jak gdyby umowa o agencję. To w domach towarowych czynić nie wolno, ale to miałyby formę prawnie agencyjną, bo przecieć z liderem grupy pracowniczej musiałby spisać umowę jak o agencję — ja wam to, wy mi to. Przedsiębiorczość i efektywność zbiorowa uzależniona nie od jednostki, ale od zespołu. Marzenie czy realna szansa? Zobaczymy.

Krakon złowieszco: *nie rób tego, lepsz jest stała placówka i pewien procent prowizji*. Ale Sobczyk, który jako młody chłopak wywieziony został na przysmowy roboty do Niemiec, a po powrocie musiał sprzedawać piernuszki, by utrzymać matkę, wiedział doskonale co to jest dobry handel. Pewien tylko procent prowizji był w jego mniemaniu znaczącym czynnikiem motywacyjnym. Marzyła mu się taka placówka, w której wszystkim w jednakowym stopniu zależy na dobrej pracy. Właściwie nie było to marzenie a zdanie do jasno określonego celu. Walczył o to, by „Uniwersal” był właśnie tak prowadzony. Nie można było tego osiągnąć administracyjnie, nakazowo, trzeba było ludzi wychować. Ten proces wychowawczy trwa tu ciągle, bo każdego nowego pracownika należy przekonywać do takich zasad wynagradzania. O to, by był duży obrót dbają więc i najstarsi sprzedawcy i stażysty, bo wszystkim zależy jednakowo. — *Będzie duży obrót — mówią — więcej zarobicie, żeby był duży obrót trzeba mieć czym handlować*. A więc specjalistę o marketingu jedzą po fabrykach i targach i ściągają towar skąd się tylko da. Im też zależy na tym, by pracować jak najlepiej, bo od tego uzależniona jest placówka. Kierownictwo nadzorujące służby zaopatrzenia nie otrzymuje premii regulaminowej, lecz zarobki ma uzależnione od przysiężonej wartości kwoty uzyskiwanej marży. Pracownikom zaopatrzenia zależy na tym, by półki były pełne, by towar z magazynu wydawał, bo im więcej wydają tym więcej zarabia. Często są więc telefony z magazynów, dopominające się transportu by przewieźć towar do sklepu. Jednym słowem kompleksowe rozwiązanie systemów motywacyjnych i sprzężenie wynagrodzenia z wartością sprzedaży uzyskanej przez sklep stanowi doskonały bodziec dla każdego pracownika. Ten np. wyjeżdżający gdzieś w Polskę po zakup towaru mógłby przecieć kupić cały wagon białej, nie o to przecieć chodzi by kupić. Chodzi o to, by dobrze kupić, sprzedać i uzyskać wysoki obrót. Stara kupiecka zasada w „Uniwersalu” stała się dewizą naczelną. Tu — *potwierdźmy — zależy na dobrym handlu wszystkim*. Zaopatrzeniowcy, magazynierzy, sprzedawcy — każdy dba tylko o to, by zwiększać obrót. Spod łódzkiego magazynu nie odjeżdża samochód z towarem, bo akurat nie ma go kto przyjąć, domu towarowego nie zanyma się na inwentaryzację, bo wtedy klient pójdzie do innego sklepu, spisy kontrolne odbywają się po zamknięciu placówki, w soboty, w niedzielę od rana rozpoczyna się

Przy „Uniwersalu” istnieje dwudziestopięcioletni Dom Sprzedaży Wysokowej. To niestychane, działające bez przerwy, nawet w najtrudniejszych, kryzysowych czasach. Istniał taki dom towarowy w Kielcach, ale umarł kiedyś, jak mówi Sobczyk, na suchoty. Łódzkiemu suchoty nie grożą, choć rzecz jasna, klienci woleliby zwiększoną jeszcze ofertę atrakcyjniejszą. Mimo to są zadowoleni. Przychodzą listy, podziękowania. Ta korespondencja dowodzi jednego — ogromnych zamiekań w naszym handlu. Jeżeli gospodni gdzieś na wsi nie może w pobliżu swojego miejsca zamieszkania kupić podstawowych rzeczy do gospodarstwa — to, zdaniem Sobczyka, wstyd dla polskiego handlu. Ale on wysyła co się da, firanki, naczynia stołowe, bieliznę, 600 tysięcy paczek rocznie, a należałoby wysłać parę milionów paczek. Takie bowiem jest zapotrzebowanie. Jedynym w Polsce Dom Sprzedaży Wysokowej pracuje pełną parą, mimo przeszkód ogromnych. Bo przecieć już samo wydrurowanie katalogu z ofertą, która trzeba potem korygować, stanowi hamulec sprawności działania. Wiadomo, że w tej sytuacji gospodarz wszystko zmienia się jak w kalejdoskopie i zamówione buty czarne przyjdą w kolorze np. czerwonym. Nie zrażają się jednak w „Uniwersalu” trudnościami a zwykłe proste listy ze szczerymi słowami podziękują za pomoc w zakupach to — *zważywszy na sytuację w jakiej się znajdujemy — bardzo dużo*.

URSZULA ORMAN

# Czas pracuje dla przedsiębiorczych

Aby dowiedzieć się jak pracowało w województwie tarnowskim w pierwszym kwartale br. poprosiliśmy osoby uczestniczące w obradach Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, na której oceniono wyniki społeczno-gospodarcze: Romana Podorskiego — dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, Tadeusza Kubylca — dyrektora Narodowego Banku Polskiego i Adama Markuszewskiego — kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Tarnowie.

— **Czy osiągnięto zamierzone cele w przemyśle?**  
— Trudne pytanie. Do pozytywów zaliczyć trzeba nie wątpliwie — mówi R. Podorski — że produkcja sprzedana w przemyśle upośledzonym osiągnęła wartość 113,7 mld zł i była wyższa w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku o 11,3 proc., co plasuje województwo tarnowskie na 16 miejscu w kraju. Poziom produkcję przemysłową cechuje jednak duże zróżnicowanie w poszczególnych gałęziach. I tak na przykład wyraźny wzrost produkcji uzyskano w przemyśle chemicznym, spożywczym, szklarskim, materiałach budowlanych i środkach transportu. Spadek produkcji wystąpił natomiast w przemyśle hutniczym, metalowym, ce, ramki szlachetnej, papierniczym i skórzanym. Znaczące zróżnicowanie cechuje również dynamikę produkcji wyrobów podstawowych. Odnosi się to do wyrobów w przemyśle włókienniczym, kaprołaktamach polichlorowiny, przetworów o-

wocowych oraz mleka. Spadła natomiast produkcja energii elektrycznej, masła, serów i przetworów warzywnych. Poziom produkcję przemysłową w cenach stałych w przedziale na jednego zatrudnionego był w pierwszym kwartale br. o 12,9 proc. wyższy niż w roku ubiegłym i równocześnie o 33,8 pkt przewyższał dynamikę wydajności uzyskaną w skali kraju.

Zwiększył się udział produkcji przeznaczonej na zapotrzebienie rynku przy równoczesnym wzroście produkcji przeznaczonej na eksport z 7,4 proc. do 7,8 proc., co jest zgodne z założeniami CPR.

Analizując czynniki warunkujące odpowiedni poziom produkcji zwrócić należy uwagę na utrzymującą się od kilku lat w przemyśle tarnowskim tendencję spadkową zatrudnienia. W tym okresie zatrudnienie obniżyło się w porównaniu do ub. roku o 785 osób. Równocześnie w województwie notuje się wciąż posnągając liczbę wolnych miejsc pracy (ok. 3500). Przeciętą placą w przemyśle upośledzonym łącznie z wypłatami z zysku i z tytułu wzrostu cen kształtowała się na poziomie 41005 zł i była wyższa o 61,1 proc. w stosunku do ub. roku.

— **Czy nastąpiła poprawa wykorzystania czasu pracy?**  
— Tak. Wzrosła liczba godzin przepracowanych ogółem przy równoczesnym bardzo wyraźnym zmniejszeniu się czasu przepracowanego w godzinach nadliczbowych i w wolne soboty. Zmniejszył się również czas nieprzepracowany z powodu chorób i zwolnień oraz z tytułu opieki nad dziećmi. Wyraźnie

zmniejszyły się przestoje planowe oraz nieobecności nie usprawiedliwione. Odnótowano zmniejszenie się wypadków przy pracy.

— **Dotychczas mówiliśmy o samych pozytywach, czy były też jakieś trudności?**  
— Nie ze wszystkim. Niepokoi na przykład ponad trzykrotny wzrost dotacji do produkcji przy równoczesnym wzroście strat w niektórych przedsiębiorstwach.

— **Niedawno GUS przekazywał optymistyczną informację o wykonaniu zadań budowlanych w pierwszym kwartale br. Jest to z pewnością rezultat łagodnej zimy, ale czyha także poprawa pracy budowlanych?**  
— Zgadza się. Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe działające w województwie tarnowskim również uzyskały dobre wyniki. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż produkcja budowlano-montażowa wytworzona w pierwszych trzech miesiącach tego roku była najwyższą w porównaniu do analogicznych okresów czterech ostatnich lat. Tarnowskie uplasowało się na 7 miejscu w kraju pod względem przyrostu produkcji podstawowej w porównaniu do ub. r. a pod względem przyrostu wydajności pracy na 12 miejscu. Przekazano do użytku w gospodarce społecznej 255 mieszkań co stanowi 18 proc. zaawansowania planu rocznego. Przeciętne budynki mieszkalne oddane do użytku w pierwszym kwartale br. budowane w cyklu wynoszącym 18,3 miesiąca, to jest krócej w stosunku do budynków oddawanych w 1987 r. o 3 miesiące, a 7 miesięcy szybciej niż w 1986 r. W

ramach indywidualnego budownictwa mieszkaniowego przekazano 218 mieszkań to jest także więcej niż w pierwszych trzech miesiącach poprzednich lat.

— **Jak kształtowała się sytuacja pieniężno-rynkowa województwa tarnowskiego w pierwszym kwartale br.?**  
— Odpowiadając krótko — mówię T. Kubylec — niekorzystnie. Przychody ludności były wyższe o 66,6 proc. niż w pierwszym kwartale ub. r. Decydujący wpływ na kształtowanie przychodów i wydatków ludności w pierwszym kwartale br. miała przeprowadzona w lutym operacja cenowa. Przy jednoczesnym znacznym wpływie gotówki, głównie z tytułu wynagrodzeń za pracę świadczeń społecznych, przychodów ze sprzedaży produktów rolnych z jednej strony i niedostatecznej podaży towarów, szczególnie nieżywnościowych z drugiej strony, wystąpił w naszym województwie przyrost zasobów pieniężnych ludności ponad dwukrotnie wyższy niż w pierwszym kwartale ub. roku. Niekorzystna była struktura tego przyrostu, bowiem w prawie 70 proc. tworzył go przyrost zasobów gotówką (cztery razy większy niż w pierwszym kwartale ub. r.).

Koncentracja wypłat z zysku w pierwszym kwartale br. a także wprowadzone podwyżki płac wpłynęły na brak powiązania między realizacją zadań gospodarczych w przemyśle w tym okresie a wypłatami.

— **Jak ocenia się zapotrzebienie rynku w podstawowe artykuły żywnościowe?**

— W pierwszym kwartale można uznać je za zadowalające. Niedostateczna natomiast była podaż niektórych artykułów nieżywnościowych, głównie odzieży wiosenno-letniej, obuwia, sprzętu radiotelewizyjnego czy też meblarstwa domowego.

— **Jak wyniki pierwszego kwartału br. ocenia kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego PZPR?**  
— Na wstępie trzeba o rażo przypomnieć że uzyskanie tak wysokiej dynamiki produkcji, wyższej od średniej krajowej, jest także wynikiem porównywania do niskiej bazy, za jaką występowała w pierwszym kwartale 1987 r. Niemniej jednak osiągnięcie tak znaczących efektów przez większość przedsiębiorstw jest dobrą prognozą do wykonania zadań rocznych. Optymizm ten potwierdziły również rozmowy informacyjne-kontrolne prowadzone przez Komitet Wojewódzki PZPR przy współudziale NBP, PKO, Izby Skarbowej i Urzędu Wojewódzkiego z największymi przedsiębiorstwami w województwie. Udzieliły one odpowiedzi w jakim stopniu tarnowskie zakłady pracy adaptują u siebie rozwiązania drugiego etapu reformy gospodarczej i jaka przyszłość czeka ich załogi. Tu musimy stwierdzić, że większość przedsiębiorstw prawidłowo widzi u siebie reformę gospodarczą i posiada program rozwoju oraz modernizacji na najbliższe lata. Daje to poczucie pewności jutra, załogi tych zakładów pracy.

Notował: J. SZEGDA

## W „Madro”

# Drogi... postępu

Komunikacja jest nerwem całej gospodarki i od stanu drog zależy jakość, a także tempo transportu. Poza tym im lepszy stan nawierzchni, tym mniej napraw bieżących samochodów i mniejsze zużycie paliwa. W Zakładach Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „Madro” w Krakowie od lat konstruuje się nowe rozwiązania techniczne i produkuje maszyny wykorzystywane w drogownictwie. Pierwszą, uruchomioną na skalę przemysłową, produkcją były kotły do asfaltu lanego ogrzewane stałym paliwem. Dziś „Madro” stara się przygotowywać opracowania, które uwzględniają najnowsze tendencje światowe w budowie maszyn drogowych. Wspólnie z Instytutem Badawczym Dróg i Mostów opracowano i wdrożono otaczarkę bębnową do masy asfaltu-betonowej. Zmiana technologii daje zmniejszenie zużycia paliwa o ok. 4 litry na tonę oraz ograniczenie zużycia energii elektrycznej w układzie 1,3 kW na tonę. W minionym roku na XX konkursie oszczędności energii i paliw to rozwiązanie racjonalizacyjne uzyskało I nagrodę. Mając na uwadze kłopoty z zaopatrzeniem przedsiębiorstw w olej napędowy podjęto prace nad nowym, uniwersalnym palnikiem, który po wymianie dysz będzie mógł pracować na olej napędowy lub duzo tańszy gaz ziemny. Dla przykładu drogi techniczne na wyprodukowanie tony masy zużywa się ok. 12 litrów paliwa, a zużycie gazu przewidziano na ok. 20 m sześć, co przy obecnych kosztach daje aż sześciokrotnie niższą cenę nośnika energetycznego. Przy okazji zastosowanie nowego paliwa przyczyni się do zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska. Drugą sprawą, która ma szansę stać się międzynarodowym przebojem, jest urządzenie do zrywania asfaltu i technologia ponownego wykorzystania surowca. Według przeprowadzonego rozeznania w Polsce każdego roku zrywa się 3 mln m kw. nawierzchni o warstwie przekraczającej pół miliona ton. Masa bitumiczna prawie w ogóle nie jest odzyskiwana. Prototyp zrywarki będzie gotowy jeszcze w tym roku. Równocześnie wykonano zmiany konstrukcyjne otaczarki, dzięki czemu dodaje się jako wypełniacz asfaltu-beton w ilości ok. 30 proc. całej masy. Zastosowanie odzysku masy bitumicznej przyczyni się do ograniczenia wydobywania kruszywa budowlanego.

W krakowskim „Madro” produkuje się także oczyszczarki lotniskowe. Te wykorzystywane przez Państwowe Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” sprawują się bardzo dobrze. Są one także przedmiotem eksportu do innych krajów socjalistycznych. Niemal wszystkie typy wytwarzane dla potrzeb drogowców i służb pomocniczych są ciągle modernizowane. Wiele firm budowlanych wykorzystywało urządzenia podczas prac eksportowych, gdyby centralne handlu zagranicznego bardziej aktywnie podeszły do aktywizacji byłby szansa na zagraniczne kontrakty. W „Madro” postawili na nowoczesność i to się oplaca załodze, przedsiębiorstwa i — nam wszystkim.

Zapytanie ofertowe wysłane z polskiego Biura Radey Handlowego w Ammanie pozostało bez odpowiedzi. Czego sprawa dotyczyła? Jeden z jordańskich handlowców chce zainwestować pieniądze w produkcję w Polsce owczego sera. Receptura jest gotowa, środki czekają, tylko należy sfinalizować umowę. Wyroby byłyby transportowane chłodniami. W ten sposób wozł się dziś miodo i odbiorcy stwierdzają jednoznacznie, że dociera ono w bardzo dobrym stanie. Niestety polskie oścypki nie trafia do jordańskich sklepów. Z kilku central i spółek handlu zagranicznego nadeszły odpowiedzi, że sprawy nie można podjąć bo u nas brakuje mleka owczego.

Wśród krajów tzw. III świata Jordania plasuje się na bardzo wysokiej pozycji. Zresztą to określenie III świat nie wydaje się zbytfortunne, bowiem dziś właściwie to my odstawiamy od standardów, a nie oni. Dzięki mądrej polityce królestwo potrafi z dobrym skutkiem omijać kryzysowe rafa. Niebawem minie 25. rocznica nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską. Co ważne, w tym okresie nie było ani jednego przypadku, żeby partner jordański nie wywiązał się z płatności! Działal na Bliskim Wschodzie Amman przejmując rolę osrodka finansowego i handlowego. Z jednej strony przez port w Akabie koło Izrael, który prowadzi wozne, nie ma praktycznie dostępu do portów nad Zatoką Perską, również Arabia Saudyjska często korzysta z jordańskich pośredników. My m. in. sprzedajemy na tutejszym

## Korespondencja z Bułgarii

# Polacy — ze znakiem jakości

Niezbędnie często zdarza się aby jedna firma zajęła się modernizacją całego przemysłu koksowego danego kraju. Tak stało się w przypadku Przedsiębiorstwa Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych „Bipropiec” z Krakowa. Z kontrahentem bułgarskim umowę podpisaną w 1982 roku. W szczytowym okresie, w minionym roku, w Kombinacie Metalurgicznym Kremikowce im. L. I. Brezniewa w Sofii zatrudnionych było ok. 380 polskich specjalistów. Łącznie 100 — komor — koksowniczych zmodernizowano w rekordowym tempie. Trzecia bateria, budowana niemal od podstaw, dała pierwszy koks po 7 miesiącach i 21 dniach. Bułgarzy byli zdumieni organizacją pracy. Tysiące kształtek o różnych wymiarach musi być kolejno mrurowanych z precyzją zegarmistrzowską. Dlatego z magazynu na paletach przychodzą kształtki tak pośpidane, że tylko zdejmovalo się przygotowane kolejno warstwy. Polacy przeprowadzili także rozpał, rozgrzewanie i stabilizację baterii koksowniczych. Wynik był bardzo dobry, podobną opinię wyraził specjalista radiologiczny nadzorujący wykonanie technicznych założeń projektu. Nasze brygady obecne są w kilku wydziałach huty i, jak powiedział m. dyr. ds. remontów sofijskiego kombinatu, potrafili zaszkarbić sobie przyjaźń i uznanie za fachowość. W minionym roku kontrakt opiewał na 5,2 mln rubli i — powiedzmy to wprost — przyniósł Polsce wymierny zysk. We wzajemnych obrotach wielkość ta jest ważną. Strona bułgarska nie wyobraża sobie dziś produkcji i

przewodzenia prac remontowych bez udziału Polaków. Kiedy bowiem potrzebna nasza brygada pomagają Bułgarom w bieżących naprawach, uczestniczą w czynach społecznych. To niby nie wielkiego, ale kiedy przychodzi do kontrahentem bułgarskim umowę podpisaną w 1982 roku. W szczytowym okresie, w minionym roku, w Kombinacie Metalurgicznym Kremikowce im. L. I. Brezniewa w Sofii zatrudnionych było ok. 380 polskich specjalistów. Łącznie 100 — komor — koksowniczych zmodernizowano w rekordowym tempie. Trzecia bateria, budowana niemal od podstaw, dała pierwszy koks po 7 miesiącach i 21 dniach. Bułgarzy byli zdumieni organizacją pracy. Tysiące kształtek o różnych wymiarach musi być kolejno mrurowanych z precyzją zegarmistrzowską. Dlatego z magazynu na paletach przychodzą kształtki tak pośpidane, że tylko zdejmovalo się przygotowane kolejno warstwy. Polacy przeprowadzili także rozpał, rozgrzewanie i stabilizację baterii koksowniczych. Wynik był bardzo dobry, podobną opinię wyraził specjalista radiologiczny nadzorujący wykonanie technicznych założeń projektu. Nasze brygady obecne są w kilku wydziałach huty i, jak powiedział m. dyr. ds. remontów sofijskiego kombinatu, potrafili zaszkarbić sobie przyjaźń i uznanie za fachowość. W minionym roku kontrakt opiewał na 5,2 mln rubli i — powiedzmy to wprost — przyniósł Polsce wymierny zysk. We wzajemnych obrotach wielkość ta jest ważną. Strona bułgarska nie wyobraża sobie dziś produkcji i

szty kontrakt nie spodziewano się, że po nim przyjdą następne. Nie wdając się w szczegółowe techniczne można powiedzieć, że w zaplanowanych pracach modernizacyjnych bułgarskiego hutnictwa polskie ekipy nie powinno zabraknąć.

Około 40 kilometrów od Sofii w miejscowości Pernik jest inny obiekt metalurgiczny im. W. Lenina. Tutaj jest prowadzony kontrakt usługowy „Bipropiec”. W zamian za pracę polskich specjalistów otrzymujemy kule stalowe do młynów wykorzystywanych w przemyśle chemicznym, cementowym. Można zapytać czy to jest akurat taki dobry interes? W Polsce nie produkujemy w ogóle takich kul i gdyby nie umowa z Bułgarami, musielibyśmy wydawać dolary na import z krajów strefy dolarowej. Kiedy jest jakaś awaria i to z huty wysyła się autobus do polskiego hotelu pracowniczego i nie było wypadku, żeby wołanie o pomoc pozostało bez odzewu. W Bułgarii stosunkowo trudno kupić ziemiaki, a nasi ludzie, wiadomo do jakiegoś są przyzwyczajeni jedzenia. Kiedyś nagrodą za wspomnienie w awaryjnej sytuacji był wołek, kartofli.

Modernizacja bułgarskiego przemysłu może odbyć się z udziałem polskich firm. PmiDPT „Bipropiec” sprawdził się na tym rynku i ta obecność procentuje kolejnymi kontraktami. (Zur)

# Oscypki smakuja Arabom

W tym celu utrzymują kontakty z każdym, kto zaofiaruje lepszy kontrakt, bardziej atrakcyjną formę spłaty kredytu itp.

W minionym roku kupiliśmy na tutejszym rynku sofy za ok. 25 mln dolarów. Zgodnie z obecnymi tendencjami w jordańskiej gospodarce, zmierzającej do równowagi obrotów z partnerami, możemy więc za mniej więcej tyle samo sprzedać te sofy i usług. Nam udało się, z niemałym trudem, ulokować różne artykuły za 16,5 mln dolarów. Do zrównoważenia więc obrotów sporą braki. Tymczasem dla wielu przedsiębiorstw ten rynek jest znakomity. Tutaj liczą się krótkie serie bo 2,5 mln nieznaczono nie jest w stanie włożono tyle towaru co np. Syria czy Egipt. Jednak każdy większy zakup inwestycyjny czy też dla potrzeb przedsiębiorstw dokonany jest w formie wysłania list i przetargu. My niestety nie możemy startować w wielu przetargach inwestycyjnych przeprowadzanych przez koncerny banków arabskich czy też np. Japonczyków. Tym większe uznanie należy się „Instalexportowi”, który jako podwykonawca jednej z zachodnio-niemieckich firm prowadził budowę przepompowni i kanałów nawadniających. Bardzo dobra jakość prac, terminowość i brak usterek zaowocowały nowymi

umowami. Firma z Tajwanu wygrała właśnie przetarg i ona będzie nadzorować budowę dalszych 3 przepompowni, i wszystko wskazuje na to, że Polacy pozostaną tu jako podwykonawcy. Stało się tak za sprawą przedstawiciela „Instalexportu”. Często narzekamy, że utrzymanie delegatur central i firm zajmujących się handlem zagranicznym kosztuje a rezultaty są niewspółmierne do nakładów. Wiele w tym jest prawdy, ale pamiętajmy, że często jest to autentycznie jedyna szansa naszej obecności na danym rynku. Nigdy nie doszoby bowiem do tych kontaktów i znakomity. Tutaj liczą się krótkie serie bo 2,5 mln nieznaczono nie jest w stanie włożono tyle towaru co np. Syria czy Egipt. Jednak każdy większy zakup inwestycyjny czy też dla potrzeb przedsiębiorstw dokonany jest w formie wysłania list i przetargu. My niestety nie możemy startować w wielu przetargach inwestycyjnych przeprowadzanych przez koncerny banków arabskich czy też np. Japonczyków. Tym większe uznanie należy się „Instalexportowi”, który jako podwykonawca jednej z zachodnio-niemieckich firm prowadził budowę przepompowni i kanałów nawadniających. Bardzo dobra jakość prac, terminowość i brak usterek zaowocowały nowymi

szans. A z drugiej strony, dodają niektórzy, jak im nie odpowiada jakość naszej oferty, tym gorzej dla nich. Podobne uproszczenia nie prowadzą do skutkania nowych form współpracy. Dużym centralom, mimo całego szacunku dla ich działalności i osiągnięć, po prostu nie chce się chodzić koło agenta kupującego rocznie wyroby czy proste maszyny za kilka czy kilkadziesiąt tysięcy złotych. Natomiast nowe spółki boją się wejść na odległy rynek, poza tym nie ogarniają wszystkiego swojej machiną biurową. Jeszcze gorzej jest z przedsiębiorstwami posiadającymi koncesje, chociaż dla tych struktur upatrując przyszłość. Często spotkanie na targach, konferencji naukowej itp. owocuje bezpośrednimi rozmowami.

Do Jordani przyjeżdżają polskie wycieczki i ta forma współpracy będzie rozwijana, jak to się mówi, z korzyścią dla obu stron. Turysci podziwiają rewelacyjne zabytki z epoki krzyżackiej, pozostałości kultury arabskiej. Mogą kąpać się w Morzu Martwym, zwiedzać dolinę Jordana, a także miejsca biblijne. Polskie biura podróży zarabiają dewizy, Jordanczyk dynary, rodacy mają mnóstwo wróżdki. Jordania, będąc uwikłana w konflikt na Bliskim Wschodzie od 20 lat, potrafiła wyzwoleć się z tego i dziś jest atrakcyjnym partnerem handlowym. Szkoła, że my wykorzystujemy to w tak miły sposób.

WOJCIECH ŻURAWSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 kwietnia 1988 roku, zginął w Kolumbi, porwany przez lawinę, w wieku 38 lat

alpinista MAREK DANIELAK

pracownik Telewizyjnego Ośrodka Nadawczego na Luboniu Wielkim, członek Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem.

Za swoją działalność sportową i społeczną odznaczony Brązowym i Srebrnym Medalem „Za wybitne osiągnięcia sportowe” oraz Złotą Odznaką „Za zasługi dla miasta Zakopanego i Gminy Tatrzzańskie”.

Odśpiewał od nas Człowiek, który umiłował góry. W naszej pamięci pozostanie jako wspaniały Kolega i Przyjaciel.

Cześć Jego pamięci! Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

DYREKCJA OKRĘGOWEGO URZĘDU RADIOKOMUNIKACJI W KRAKOWIE ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 kwietnia 1988 roku, zmarł

JAN GOLENIOWSKI

był pracownik Przedsiębiorstwa Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych „Bipropiec” w Krakowie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżami Zasługi oraz innymi odznaczeniami resortowymi.

Zegnamy Go z prawdziwym smutkiem, składając Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 maja o godz. 13.30 na cmentarzu Rakowickim.

DYREKCJA KZ PZPR, RADA PRACOWNICZA, ZARZĄD NSZZ oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY

Koleżance

JANINIE WĄTORSKIEJ

składamy wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci Ojca

Kierownictwo organizacje społeczno-polityczne i pracownicy z Zarządu Przedsiębiorstwa Opakowań Błaszkanych „Opakomek” w Krakowie

KUPNO

MONETY, medale, znaczki pocztowe, banknoty, listy i pocztówki — kupi sklep numizmatyczno-filatelistyczny, Kraków, Krowdzka 61 g-8222

SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIA siatek ogrodzeniowych poleca sprzedaż. Dostawa do Klienta — w okolicy Krakowa bezpłatnie. Realizuje również zamówienia dla jednostek gospodarczych. Czesław Jaroś, 33-340 Wolbrom, ul. 1 Maja 78A, tel. 1304

SZKIELET karoserii Daclia 1300 — sprzedam, tel. 44-43-89, g-18701

ZAKŁAD rzemieślniczy — przemysł materiałów technicznych i wyrobów farb malarskich, 32-010 Kołomyżki, tel. 82, woj. krakowskie — oferuje do sprzedaży farby mal. suche, klejowe pacz. cementowe, farby do tynków zewnętrznych, kredę mienioną sutfową paczkowaną, gips mal. pacz. — przy zakupie udziela się rabatu det. Należność płatna gotówką lub przelewem B. S. Kołomyżki nr 136-61-80709. Zakład czynny w godz. 8-16, sobota do 13, g-18512

SILNIK SW 400, skrzynię biegów 200, most Autosanu, termit ciągnikowy — sprzedam. Oferty 14208 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

VIGOR

Spółka s.o.o.

skupuje sprzęt komputerowy:

- podzespoły
- monitory
- drukarki
- inne

Szybkie terminy płatności! Atrakcyjne Ceny!

Gdynia

ul. Redłowska 20 tel. 22-32-88 od 8 do 16 K-12074

LOKALE

PILNIE poszukuje mieszkania do wynajęcia — Gorlice, Jasto, okolice. Oferty 13887 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIOTRKÓW Trybunalski, M-4, 68 m<sup>2</sup>, superkomfortowe, w centrum — zamienić na Kraków. Oferty 14874 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SRUBENTKA angielski — poszukuje pokoju od październik. Tel. 48-46-80, g-15365

NIERUCHOMOŚCI

DOMY, mieszkania — pośrednictwo — Mankowski, Mogińska 17A, wtorki, czwartki, tel. 12-09-04.

PRZETARGI

Dębicka Fabryka Farb i Lakierów, ul. Fabry 23, 39-200 Dębica, ogłasza PRZETARG NIBOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. Polski Fiat 125p K-1500 (kombi), rok produkcji 1976, stopień zużycia 75%, nr silnika 294798, nr podwozia 4542278, cena wywoławcza 274.500 zł

2. Żuk A-06, rok produkcji 1974, stopień zużycia 75%, nr silnika 297942, nr podwozia 29041, cena wywoławcza 253.250 zł

3. Żuk A-07B Towos, rok produkcji 1978, stopień zużycia 78%, nr silnika 540663, nr podwozia 298854, cena wywoławcza 263.780 zł

Wyżej wymienione pojazdy można oglądać codziennie w Dziale Transportu w Dębickiej Fabryce Farb i Lakierów w godz. 7-14, telefon wewn. 329.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 16-05-88 w kasie zakładowej. Przetarg odbędzie się w dniu 17-05-88 o godz. 10 w świetlicy zakładowej.

W razie nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-4069

KASA OPERY PRZENIESIONA

Dyrekcja Opery i Operetki informuje, iż z powodu remontu elewacji Teatru im. Słowackiego kasa Opery została przeniesiona z dniem 27.04.88 do budynku Operetki przy ul. Lubicz 48. Godziny otwarcia: codziennie z wyjątkiem wtorku 10-12 i 17.15-18.15, w dniu spektaklu w budynku Teatru im. J. Słowackiego. K-4511

LABO PL 43-332 BIELSKO-BIAŁA ul. Strażacka 81 tel. 290-51, 290-52, 206-67, tlx 35522 labo pl fax 23974 oferuje w stałej sprzedaży za zniżkami - urządzenia kserokopiujące japońskiej firmy „Minolta” dla przedsiębiorstw o różnym poziomie pogrami

„PEWEX” zawiadamia BONIFIKACIE 30 pro. tylko do 31 maja 1988 r. przy zakupie niektórych artykułów gospodarstwa domowego, jak: talerze, miski, półmiski, garnki, patelnie, rondle oraz płytki ceramiczne w kolorze seledynowym ZAPRASZAMY! K-3551

B.T. „Balt-Tur”, Sopot, Chrobrego 3 ZAPRASZA na 1. Wczasy klimatyczne matki z dzieckiem w wieku 3-7 lat w miesiącach — maj, czerwiec i wrzesień, nad morzem — Jastrzębia Góra, Jastarnia, Wiadysławowo. W programie konsultacje lekarskie, mini-przedszkole, filmy video.

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG I PRODUKCJI BUDOWLANEJ „UNIBUD” w Krakowie, Rynek Główny 33 zatrudni zaraz na korzystnych warunkach płacowych następujących pracowników: kierowników robót, mistrzów, specjalistów ds. zaopatrzenia — branża elektryczna

AGENCJA MARKETINGOWA „ATUT” poleca szeroki zestaw: MATERIAŁOW REKLAMOWYCH, POKRYWEK FIRMOWYCH, ETYKIET, PAPIERÓW, ETYKIET NA IMPORTOWANYCH PAPIERACH I FOLIACH SAMO-PRZYLEPNYCH, OPAKOWANIA, MANEKINY, USŁUGI W ZAKRESIE POLIGRAFII

Przedsiębiorstwo Produkcji, Usług, Handlu „Krapkol” spółka s.o.o. — Kraków, ul. Graniczna 11 POSZUKUJE NA TERENIE KRAKOWA LUB OKOLIC LOKALU o powierzchni ok. 500 m<sup>2</sup> z przeznaczeniem na magazyn.

PKP Wagonownia Pozaklasowa Kraków-Prokocim przyjmie do pracy na korzystnych warunkach płacowych przy naprawie i utrzymaniu wagonów w punktach napraw wagonów oraz posterunkach rewidentów wagonów w Krakowie-Prokocimiu i Krakowie-Nowej Hucie pracowników w zawodach: SLUSARZ, STOLARZ, TOKARZ, SPAWACZ, ELEKTROMONTER

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL-KRAKÓW” ul. Ujastek zatrudni na korzystnych warunkach operatorów z uprawnieniami do obsługi turaw wleżowych, dźwigów gąsienicowych, dźwigów samojedźnych, operatorów suwnie, operatora lokomotywy spalinowej, specjalistę ds. kontroli jakości z praktyką w odbiorach konstrukcji stalowych, specjalistę ds. organizacji i zarządzania

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „GAL-SKÓR” Kraków, ul. Augustańska 24 zawiadamia, że chce sprzedać nieruchomość położoną w Czernichowie składającą się z działki o pow. 1800 m<sup>2</sup> wraz z budynkiem produkcyjnym murowanym o powierzchni 127 m<sup>2</sup>, wyposażonym w instalację elektryczną, c.o., instalację wod.-kan. oraz garażem blaszanym na opał — całość ogrodzona siatką.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W KRAKOWIE organizuje KURS MOTORNICZYCH Wymagane warunki przy przyjęciu na kurs: wiek 20-45 lat, pozytywne wyniki badań lekarskich i psychotechnicznych wydanych przez przychodnię MPK, uregulowany stosunek do służby wojskowej, brak zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

„BUDOPOL-KIELCE” Generalny Wykonawca „Centrum Onkologii” w Warszawie — Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budopol-Kielce” zatrudni pracowników w zawodach: MURARZ-TYNKARZ, CIEŚLA, BLACHARZ-DEKARZ, ZBROJARZ, ROBOTNIK BUDOWLANY — pomocnik murarza

KRAKOWSKIE ZAKŁADY ODLEWNICZE „ZREMB” w Krakowie, ul. Mogińska 71 zatrudnią Inżyniera lub technika na stanowisko referenta ds. wynalazczości, Inżyniera lub technika na stanowisko referenta ds. inwestycji, Inżyniera lub technika elektryka na stanowisko mistrza w Dziale Utrzymania Ruchu

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE w Krakowie, ul. Skawińska 13 kupi dom — z przeznaczeniem na ośrodek wczasowy, składający się z pięciu pokoi, zlokalizowany w miejscowości podgórskiej, do 100 km od Krakowa.

PZ „REMO” usługi dezynsekcyjne — preparatami angielskimi o najwyższym standardzie, bez wyłączenia obiektów z eksploatacji, dogodne terminy. Tel. 12-93-41, ul. Zaleskiego 40, 31-525 Kraków. K-1464

Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „BUDOPOL-KRAKÓW” zatrudni zaraz na bardzo korzystnych warunkach Z-CĘ DYREKTORA d/s EKONOMICZNYCH GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych MOSTOSTAL w Krakowie, ul. Ujastek ogłasza wpisy do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w zawodach: SLUSARZ — SPAWACZ, MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH, MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „GAL-SKÓR” Kraków, ul. Augustańska 24 zawiadamia, że chce sprzedać nieruchomość położoną w Czernichowie składającą się z działki o pow. 1800 m<sup>2</sup> wraz z budynkiem produkcyjnym murowanym o powierzchni 127 m<sup>2</sup>, wyposażonym w instalację elektryczną, c.o., instalację wod.-kan. oraz garażem blaszanym na opał — całość ogrodzona siatką.

„BUDOPOL-KIELCE” Generalny Wykonawca „Centrum Onkologii” w Warszawie — Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budopol-Kielce” zatrudni pracowników w zawodach: MURARZ-TYNKARZ, CIEŚLA, BLACHARZ-DEKARZ, ZBROJARZ, ROBOTNIK BUDOWLANY — pomocnik murarza

